

Premier Norwegii oświadczyła, że Szwecja upada

13 stycznia 2018

W internecie wypłynęła wypowiedź premier Norwegii Erna Solberg, która oświadczyła w 2016 r., że jej kraj przygotowuje się na upadek Szwecji. Mówi się nawet o wystąpieniu z konwencji genewskiej. Norwegia obawia się, że system azyłowy w Szwecji załamie się i kraj ten zostanie zalany szwedzkimi uchodźcami. Rozważa się nawet zamknięcie norwesko-szwedzkiej granicy i wystąpienie ze strefy Schengen.

Trudno o lepszy przykład na fiasko polityki multi-kulti niż Szwecja. W imię fałszywie pojmowanej empatii przyjął do siebie rekordową liczbę islamskich imigrantów, którzy jak zwykle mają zwyczaju, zamiast integrować się ze szwedzkim społeczeństwem narzucili mu swoje wartości.

Norweskie władze obawiają się, że sytuacja w Szwecji wymknie się spod kontroli, co może skutkować falą uchodźców, którzy zaczną masowo napływać do Norwegii. Oczywiście miejscowa lewica zawyła z oburzenia wskazując na to że takie postawy są naruszenie zobowiązań umów międzynarodowych.

Premier Solberg argumentuje, że sytuacja jest nadzwyczajna, a ryzyko upadku Szwecji stało się realne i związku z tym rząd musi podjąć pewne kroki aby przygotować się na najgorsze scenariusze. Nieodpowiedzialna polityka imigracyjna szwedzkiego rządu spowodowała już wielkie kłopoty na mieszkańców tego kraju, a teraz wygląda na to, że problemy te mogą się roznieść na całą Skandynawię.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl